

Z Dzieciątkiem Jezus - od żłóbka aż po krzyż

01.02.2012.

W Oktawie Bożego Narodzenia 2011 r. Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus obchodziły 90. rocznicę założenia Zgromadzenia. Założycielami tej nowej rodziny zakonnej w Polsce są: s. B. Anzelm od św. Andrzeja Corsini (Maciej Józef Gądek 1884-1969), karmelita bosy, oraz s. B. Teresa od św. Józefa (Janina Kierocińska 1885-1946).

W sobotę, 31 grudnia, o godz. 12 Mszę św. dziękczynną w kościele p.w. Najświętszego Oblicza Pana Jezusa w Sosnowcu, przy ul. Matki Teresy Kierocińskiej 25, celebrowali: abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, bp Grzegorz Kaszak, biskup sosnowiecki oraz pro-wincjałowie karmelitów bosych polskich prowincji Karmelu.

Kontekst historyczny

Myśl założenia Zgromadzenia zrodziła się w czasie wielkiego zrywu narodowego po 1918 r., kiedy społeczeństwo polskie skupiało swe siły, by na nowo wznieść gmach ojczystego domu. Opatrzność Boża dała nam wtedy ludzi heroicznie oddanych sprawie narodowej i wielkich pastery, by ożywić zagrożone wartości patriotyczne i chrześcijańskie. Ówczesny kryzys materialny oraz idący zawsze w parze z nim kryzys moralny, stawał się dla ludzi Kościoła wyzwaniem, by dać adekwatny wysiłek serca i woli, jako odpowiedź na wołanie Bożego ducha. Do takich ludzi, czujnych i posłusznych wewnętrznym natchnieniom należeli niewątpliwie założyciele polskiego Zgromadzenia karmelitańskiego, któremu patronuje Dzieciątko Jezus.

Sługa Boży o. Anzelm Gądek, pochodzący z Marszowic, wychowany w konwiktach wadowickim u boku św. Rafała Kalinowskiego, wyświęcony w Rzymie, a od 1909 r. posługując w kościele karmelitów bosych w Krakowie, widział potrzebę ożywienia w społeczeństwie polskim ducha modlitwy i głębszego poczucia godności dzieci Bożych. W 1920 r. został pierwszym pro-wincjałem odrodzonej polskiej prowincji karmelitów bosych. Odczytując „znaki czasu” oraz kierując się intencją uczczenia trzechsetnej rocznicy (1622) kanonizacji św. Teresy od Jezusa, za zgodą władz kościelnych i zakonnych, założył nowe kontemplacyjno-czynne zgromadzenie, które oddawałoby się nie tylko kontemplacji, ale także działalności apostołskiej. Takich wspólnot – jak z biegiem lat się okazało – potrzebował Kościół nie tylko wtedy i nie tylko w Polsce. Bóg pobłogosławił temu odważnemu dziełu gorliwego kapłana.

Matka Zgromadzenia i Matka Zagłębia

Spośród swoich długoletnich penitentek wybrał Janinę Kierocińską, wieluniankę, córkę ziemiańską, a zarazem pokorną tercjarkę karmelitańską, osobę wytrwałą, dojrzałą w życiu duchowym i ofiarną w miłości bliźniego. W dniu 31 grudnia 1921 r. zaraz po ceremonii obłóczyn współzałożycielki i pierwszej przełożonej – Matki Teresy Kierocińskiej i jej pięciu towarzyszek, o. Anzelm zawiązał je do Sosnowca, gdzie zostały przyjęte nowe kandydatki, i rozpoczęły działalność w kilku placówkach Towarzystwa Dobroczynności, prowadzonych przez wielkiego społecznika, ks. Franciszka Raczyńskiego. Ubogim rodzinom Zagłębia, bez środków do życia i bez korzeni, siostry niosły konkretne wsparcie materialne i pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży. Młode Zgromadzenie, jak Jezus-Dziecię, żyło w skrajnym ubóstwie i samo potrzebowało miejsca i czasu na gruntowną formację w duchu karmelitańskim i w duchu Bożego dzieciństwa. W 1925 r. Matka Teresa nabyła dom przy ul. Wiejskiej, w najbardziej ubogiej dzielnicy Sosnowca, zwanej „Abisynią”. Tam urządziła kaplicę, zaprowadziła regularne życie zakonne i formację licznie zgłaszających się kandydatek. W domu zakonnym zorganizowała sierociniec, szkołę, bo jak mówiła: „Dzieci, to fundament pod budowę naszej Ojczyzny”. Pragnęła wychować dziewczęta na dobre Polki i chrześcijanki, uczyła je nie tylko umiejętności haftu i szycia, ale również zadbała o ich rozwój duchowy. Przygotowywała dzieci i dorosłych do sakramentów świętych. Zgromadzenie rozwijało się i powoli rozszerzyło swoją działalność na inne diecezje tak, że przed wojną powstały placówki w: Wolbromiu, Polance Wielkiej i w Czernej.

Podczas II wojny światowej dom w Sosnowcu stał się ośrodkiem religijnym, dobroczynnym i patriotycznym. M. Teresa, ciągle zjednoczona z Bogiem, zachęcała siostry i ludność do nieustannej modlitwy za cierpiący naród oraz o wolność Ojczyzny. Zorganizowała kuchnię dla biednych, ukrywała w klasztorze dzieci żydowskie, chroniła dziewczęta przed wywiezieniem do Niemiec, udzielała pomocy żołnierzom AK, prowadziła tajne nauczanie, zorganizowała pomoc dla uchodźców ze Śląska, wysyłała paczki do obozu w Oświęcimiu. W nowych, powojennych warunkach, kształciła siostry głównie na katechetki, wychowawczynie, przedszkolanki, by mogły na szerszą skalę podjąć pracę wśród dzieci i młodzieży. Utrudzona pracą dla Boga i bliźnich, wyczerpana chorobą, odeszła świątobliwie do wieczności 12 lipca 1946 r. Jej proces beatyfikacyjny w archidiecezji częstochowskiej trwa w latach 1983-1988. Aktualnie, rzymska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych bada heroiczną cnót Sługi Bożej.

Ojciec Założyciel

Ojciec Anzelm przez całe życie troszczył się o duchowy rozwój Zgromadzenia. Decyzją swych

przełożonych zakonnych, przez 22 lata (1925-1947) przebywał w Rzymie, gdzie był zaangażowany do prac w zarządzie zakonu oraz dla Stolicy Apostolskiej. Przy wielości swych obowiązków, m.in. rektora Teresianum, napisał dla Zgromadzenia pierwsze Konstytucje, które zostały zatwierdzone w 1933 r. przez biskupa częstochowskiego Teodora Kubinę. W trzy lata później postarał się o agregację Zgromadzenia do zakonu karmelitańskiego. Gdy Zgromadzenie rozszerzyło swą działalność na inne diecezje, w 1954 r. otrzymało Decretum laudis Stolicy świętej, co było wielką radością o. Założyciela i sióstr. W okresie powojennym o. Anzelm przez trzy kadencje był prowincjałem polskiej prowincji Karmelu. Uczestniczył także w uroczystościach zakonnych swych duchowych córek w Sosnowcu i odwiedzał wszystkie wspólnoty. W swoim życiu kontemplacyjnym zgłębiał tajemnicę Wcielenia Syna Bożego i ccił Dzieciątko Jezus, które jak mówił: od żłóbka aż po krzyż jest wzorem naszego dzieciństwa wobec Boga Ojca. Pod koniec życia wyznał wobec współbraci tajemnicę swej duszy, w słowach: „Przez całe życie ćwiczyłem się w miłości Dzieciątka Jezus”. Jego duchowe nauki, rekolekcje, traktaty i listy zachowane przez Zgromadzenie, są wielkim charyzmatycznym dziedzictwem, według którego siostry starają się żyć i pracować dla Kościoła. Sługa Boży zmarł świątobliwie w Łodzi 15 października 1969 r. Jego proces beatyfikacyjny w archidiecezji łódzkiej trwał w latach 2002-2008, po czym akta dochodzenia diecezjalnego zostały przekazane do Rzymu.

Życie charyzmatem Zgromadzenia

Charyzmat Zgromadzenia jest aktualny także w naszych czasach, gdy trzeba przypominać ludziom o ich godności dzieci Bożych i pomóc kształtować postawy chrześcijańskie. Siostry przez prostotę życia, posłuszeństwo woli Bożej, ufne zawierzenie Bogu i radosną ofiarę dla bliźnich, pragną dawać świadectwo dążenia do świętości w duchu Bożego dzieciństwa i wskazywać tę drogę innym. Czynią to przez różne formy ewangelizacji, prowadzenie przedszkoli, domów rekolekcyjnych, pracę charytatywną i wszechstronną posługę misyjną w krajach Afryki.

Zgromadzenie liczy obecnie ok. 500 sióstr pracujących w 56 wspólnotach w 11 krajach świata. Na terenie Polski utworzyły trzy prowincje: wrocławską, krakowską i łódzką. Siostry modlą się szczególnie za kapłanów i misjonarzy i gdziekolwiek pracują, starają się wprowadzać w czyn słowa Patronki Zgromadzenia – św. Teresy od Dzieciątka Jezus: „Niebem moim jest czynić dobrze na ziemi”;

s. Konrada Dubel KDzJ